

Homer i jego poezja w *Księgach Sybilińskich*

Księgi sybilińskie (dalej jako *Syb.*) to dzieło literatury starożytnej, które aż do dzisiaj odgrywa wielką rolę w cywilizacji judeochrześcijańskiej. Spośród wielu pism tego typu, do dzisiaj zachowały się tylko księgi powstałe w Aleksandrii, których czas powstania rozciąga się na osiem stuleci: od II wieku przed Chr. do VI po Chr. Najstarsze fragmenty *Syb.*, które powstały w łonie judaizmu hellenistycznego, zawierają symbiozę rozmaitych tradycji, które konkurują ze sobą. Zjawisko to widać w rozmaitych perykopach analizowanego dzieła, zaś jednym z najbardziej charakterystycznych wątków jest polemika Sybilli z Homerem.

Niniejszy artykuł jest przedstawieniem interpretacji postaci Homera i jego poezji przez *Sybillę aleksandryjską*; opiera się zaś na najstarszych dokumentach *Syb.*, powstałych pod silnym wpływem cywilizacji grecko-rzymskiej. Celem pracy jest zasygnalizowanie sposobów rozumienia wspomnianego poety i jego twórczości w ogólnym kontekście symbiozy różnych cywilizacji w Egipcie Ptolemeuszów i konsulów rzymskich.

Wielość opracowań *Ksiąg sybilińskich* nakazuje dokonać wyboru zarówno bibliograficznego, jak i rzeczowego¹. Ze względu na uwarunkowania historyczne skoncentrujemy się jedynie na zachowanych tekstach Sybilli, pozostawiając pogańską rzymską tradycję i związane z nią zawieruchy polityczno-społeczne². Nie zachowały się bowiem teksty, do

Ks. ŁUKASZ LASKOWSKI – dr teologii i nauk humanistycznych, bibliista i filolog klasyczny, wykładowca języków starożytnych i Pisma Świętego w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Częstochowskiej, w Wyższym Seminarium Diecezji Sosnowieckiej oraz w Sekcji Licencjackiej UPJPII w Częstochowie

¹ Przekłady niektórych ksiąg *Syb.* zawarte są w zbiorach przekładów apokryfów biblijnych wydanych pod redakcją R. RUBINKIEWICZA (*Apokryfy Starego Testamentu*) i M. STAROWIEYSKIEGO (*Apokryfy Nowego Testamentu*, vol. 5 – *Listy i apokalipsy chrześcijańskie*).

² Na ten temat ostatnio A. GILLMEISTER, *Strażnicy Ksiąg Sybilińskich. „Collegium viri saris faciundis” w rzymskiej religii publicznej*, Zielona Góra 2006, zwłaszcza 23-56.

których można by się było odwołać. Zaprezentowane zaś przez poetów opisy Sybilli są raczej konstrukcją literacką niż śladem wydarzeń³.

1. Homer jako reprezentant wczesnej literatury greckiej

W historii Grecji jednym z najbardziej zagadkowych okresów są tak zwane „wieki ciemne”. Z poprzedzającego je bujnego życia kulturalnego w okresie mykeńsko-kreteńskim, nazywanym ogólnie kulturą egejską lub achajską, pozostały zabytki archeologiczne, a także pewna ilość tekstów, zapisanych przede wszystkim w tak zwanym piśmie linearnym B i innych wariantach pisma piktograficznego⁴. Za ich pomocą zapisywano liczne dokumenty, będące zazwyczaj świadectwami codziennego życia⁵, ale także dzieła literackie. Najazd Dorów, połączony prawdopodobnie z wieloma innymi przyczynami, położył kres tej kwitnącej cywilizacji. Okres względnej zapaści kulturowej rozciąga się od tego czasu, więc od około XIV wieku, aż do VIII stulecia przed Chr., kiedy powstają eposy Homera.

Wiek VIII przed Chr. jest już świadkiem powstania wielkich dzieł literackich. Co jest najbardziej interesujące, sprzed Homera nie posiadamy żadnych zabytków greckiego piśmiennictwa archaicznego, zaś same eposy są dziełami o wybitnych walorach artystycznych, na miarę światowych zabytków kultury. Wszystko to wskazuje na to, że sam Homer został nie tylko poprzedzony długotrwałym rozwojem literatury oralnej, ale sam czerpał z niej i jest w niej tak głęboko osadzony, że rozdzielenie go od tegoż nurtu jest czymś zupełnie wyobcowującym genialnego poetę z jego środowiska.

Fakt ten jest o tyle ważny, że pozwala zrozumieć niektóre formy literackie w *Iliadzie* i *Odysei*⁶, ale także niektóre wnioski związane z tak

³ Np. VERGILIUS, *Aeneis* 3, 441-452. Na ten temat L. HESS, *Heraklit nie oznajmia ani nie ukrywa, ale wskazuje*, „Diametros” 6 (2005) 7-8.

⁴ Szczegółowo na ten temat patrz R. SUCHARSKI, *Aegaeo-graeca. Ku problemowi greckiej ciągłości kulturowej*, Warszawa 2005, 11.

⁵ P.T.G. PALAIMA, ‘Archives’ and ‘Scribes’ and Information Hierarchy in Mycenaean Greek Linear B Records, w: *Ancient Archives and Archival Traditions. Concept of Record – Keeping in the Ancient World*, red. M. Brosius, Oxford 2003, 153-194.

⁶ Jako przykład podaje się zwykle to, że chociaż Homer zna lwa, to jednak nie wie, że on ryczy, co świadczy o tym, że zna go poeta tylko z relacji i to dość dawnych. Do tej grupy należą także zwroty i porównania używane systematycznie na określenie osób lub rzeczy i miejsc.

zwaną kwestią homerycką, które w stosunku do Homera wysnuwają współcześni badacze, poddając w wątpliwość autorstwo poszczególnych dzieł przypisanych temu poecie, aż po zaprzeczenie jego istnieniu⁷. Nie stanowi to jednak nowego elementu w analizach dzieł tego poety. Pierwszy głos w kwestii homeryckiej należy jeszcze do starożytności. *Iliadę* i *Odyseję* badano w Muzeum i Bibliotece w Aleksandrii, rozważali je tacy uczeni filologowie jak Arystarch z Samotraki, Zenodot z Efezu czy Arystofanes z Bizancjum⁸.

Również *Księgi sybilińskie* na swój sposób odkryły zależność Homera od wcześniejszych poetów, jednak w zupełnie inny, nienaukowy sposób. Być może wpływało to ze świadomości, że tradycje homeryckie i sposób ich wyrażania są znacznie starsze niż czas spisania poematów, a może należy uwzględnić przede wszystkim względy religijne i ideologiczne. W celu naświetlenia problemu zostanie najpierw krótko przedstawiona problematyka heksametru jako starego, przedhomeryckiego metrum poetyckiego.

2. Metrum homeryckie

Iliada i *Odyseja* zostały spisane heksametrem daktylicznym, najstarszą formą metrum w europejskiej poezji epickiej. Metrum to, funkcjonujące w ogólnej opinii jako typowo homeryckie, jest charakterystyczne dla szeroko pojętej literatury heroicznej i dydaktycznej. Aż do połowy VI wieku przed Chr. stosowane było powszechnie także w inskrypcjach⁹. Nie zmienia to oczywiście faktu, że dzieła Homera są najpiękniejszymi świadectwami heksametru z okresu archaicznego, jakie dzisiaj znamy. Poza nimi zachowały się jedynie fragmenty, które są istotne dla badań metryki dzieł późniejszych. Pewne trudne metrycznie miejsca eposów Homera, w których heksametr przybrał postać *versus hipermeter*, da się z powodzeniem wyjaśnić za pomocą odniesień do fonetycznej ewolucji języka od okresu egejskiego. Zatem pewne partie *Iliady* czy *Odysei* ist-

⁷ Różnorodność wyników analiz i niekiedy ich sprzeczność sprawiła, że wśród filologów klasycznych krąży złośliwy dowcip na ten temat: po stu latach badań udowodniono, że *Iliady* i *Odysei* nie napisał Homer, lecz inny poeta o tym samym imieniu.

⁸ A. Świderkówna w swojej książce: *Hellenika. Wizerunek epoki od Aleksandra do Augusta* (Warszawa 1974) w przystępny sposób opisuje pierwsze próby krytyki dzieł Homera, powołując się między innymi na prace wymienionych filologów Aleksandryjskich.

⁹ M. WEST, *Wprowadzenie do metryki greckiej*, Kraków 2003, 43.

niały zapewne już w pierwszej połowie epoki mykeńskiej¹⁰. Również ten fakt dowodzi głębokiego zakorzenienia Homera w tradycji pierwotnej kultury Grecji i Wysp, a także ciągłości tradycji mimo „wieków ciemnych” historii i powszechnego upadku kultury wysokiej.

Wśród utworów literackich, które powstały w heksametrze, szczególne miejsce zajmują również wyrocznie, zwłaszcza delfickie. Były to krótkie teksty objawiające pytającemu przyszłość, a powstawały jako odpowiedzi na konkretne pytania zadawane przez pielgrzymów. Część z nich zachowała się w relacji Herodota w starannej, literacko dopracowanej formie.

Wszystkie powyżej zasygnalizowane elementy świadczą o wielkiej popularności heksametru, ale także o jego starożytnym rodowodzie. Należy zwrócić uwagę na identyfikowanie heksametru daktylicznego z Homerem i wyroczniami, pozwala to bowiem zrozumieć przyczyny wykorzystania tego metrum w *Księgach sybillińskich*.

3. Wyrocznie sybillińskie w świecie starożytnym

Wspominając o wyroczniach w świecie starożytnym, trzeba pamiętać, że dotyka się ważnego punktu tej cywilizacji. Poznania rzeczywistości przyszłych dokonywano za pomocą astrologii, snów, interpretacji zdarzeń dnia codziennego lub symbolicznych czynności mantycznych¹¹. Ich znaczenie dotyczyło nie tylko dnia codziennego, ale także doniosłych wydarzeń społeczno-politycznych i religijnych¹². W tym kontekście Sy-

¹⁰ Szerzej na ten temat R. SUCHARSKI, *Aegaeo-graeca*, 31n.

¹¹ O postępującej z czasem degeneracji rozumienia sztuki percepcji i interpretacji boskich znaków dobrze świadczy jeden z rozdziałów *Charakterów* Teofrasta, gdzie wspomniany autor przedstawia postać człowieka zabobonnego, przypisując mu w negatywnym kontekście cechę *δεισιδαιμονία* (rozdział 16). Polega ona po prostu na nadmiernej gorliwości religijnej (A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu. Bóstwo i mit w greckiej literaturze świata hellenistycznego*, Warszawa 1999, 69-73). Godny uwagi jest także dowcipny komentarz Biona z Borystheneś na ten temat. Twierdzi on mianowicie, że znakiem wieszczym nie jest fakt, że mysz przegryzła worek. Należałoby zasięgać porady interpretatora znaków, gdyby to worek przegryzł mysz (tamże, 73). Wszystko to świadczy o wielkim rozwoju zainteresowań profetycznych i mantycznych oraz o ukierunkowaniu mistycznym. Cała epoka hellenistyczna była nacechowana tego typu tendencjami, zarówno w świecie greckim, jak i semickim. A jest to przecież świat, w którym powstają *Księgi sybillińskie*.

¹² Łącznie z kształtowaniem się demokracji greckiej. Por. C. MEIER, *Autonomprozessuale Zusammenhänge in der Vorgeschichte der griechischen Demokratie*, w: *Historische Prozesse. Beiträge zur Historik*, red. K.G. Faber – C. Meier, cz. II, München 1978,

billa pojawia się jako jeden z elementów powszechnego zainteresowania przyszłością. Przez nazwę „Sybilla” należy rozumieć natchnioną przez bóstwo kobietę, która w ekstazie wygłasza wyrocznie prorockie¹³. Laktancjusz przytacza definicję Warrona: *Sybilla to ta, która wypowiada wolę Bożą*¹⁴. Treść wyroczeni na ogół była tragiczna. Istotną jej cechą było to, że wieszczka wpadała w ekstazę niezależnie od swojej woli, ale wtedy, gdy ogarniało ją boskie natchnienie. W związku z tym nie można było uzyskać od Sybilli odpowiedzi na zadawane pytania – na tym polega istotna różnica między Sybillą a Pytią.

Homer Sybilli jeszcze nie zna, nie pojawia się ona także u Herodota, choć poświęca on sporo miejsca różnym ciekawostkom, w tym wyroczniom. Pierwsza wzmianka o niej znajduje się u nieco starszego od Herodota filozofa Heraklita¹⁵. Wiedział on o istnieniu tylko jednej wieszczki. W późniejszych okresach wzrasta liczba Sybilli. I tak początkowo znano tylko jedną, Hierofilę z Erytrei koło Chios¹⁶, ewentualnie z Marpessos, o ile też nie chodzi tu o dwie różne postaci, na co zdają się wskazywać późniejsze teksty. Jedną Sybillę znają jeszcze Arystofanes, Platon, Arystoteles i Plaut¹⁷. U Marka Terencjusza Warrona jest ich już aż dziesięć¹⁸ i ten wykaz utrzymał się jako kanoniczny. Nieco później dodano jeszcze Sybillę Apenińską, która miała wieszczyc w okolicach Nursji (dzisiejsze Monti Sibillini).

Największą sławę zdobyła Sybilla z Cumae, zajmująca najistotniejsze miejsce w dziejach Rzymu¹⁹. Księgi jej spłonęły w czasie pożaru

238-243.

¹³ W. SIWAKOWSKA, *Sibylle*, w: *Słownik pisarzy antycznych*, red. A. Świderkówna, Warszawa 2001, 455. Etymologia nazwy jest niepewna.

¹⁴ LACTANTIUS, *Divinae institutiones* 1, 6, 7.

¹⁵ Fragment 92, ed. Dielsa: Σίβυλλα δὲ μαινομένη στόματι ἀγέλαστα καὶ ἀκαλλόπιστα καὶ ἀμύριστα φθεγγομένη χιλίων ἑτῶν ἐξικνεῖται τῇ φωνῇ διὰ τὸν θεόν. Por. M. STAROWIEYSKI, *Księgi sybilińskie*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, cz. III, vol. V, *Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, Kraków 2001, 334.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Szerzej A. KURFESS – J.D. GAUGER, *Sibyllinische Weissagungen*, Sammlung Tusculum, Düsseldorf 2002, 347.

¹⁸ Sybilla Perska, Libijska, Delficka, Kumejska, Erytrejska, Samiańska, Kimerska, Hellesponcka, Frygijska i Tyburtyńska.

¹⁹ Szeroko znana jest legenda pochodzeniu ksiąg pierwszej rzymskiej Sybilli: miała je sprzedać Tarkwiniuszowi Staremu lub Tarkwiniuszowi Pyszniemu stara kobieta. Początkowo król nie chciał kupić ksiąg, uważając cenę za wygórowaną. Sybilla spaliła wtedy trzy księgi, a pozostałe proponowała królowi za niezmienioną cenę. Tarkwiniusz zakupił ostatecznie trzy ostatnie z dziewięciu. Wtedy kobieta zniknęła. Por. GILLME-

Palatynu w 83 roku przed Chr. Po tym wydarzeniu sprowadzono z Azji Mniejszej na polecenie senatu rzymskiego zbiory rozmaitych przepowiedni, które konsultowano tylko na mocy specjalnej uchwały tegoż senatu. Ostatni raz zasięgał w nich rady Julian Apostata w 363 roku, zniszczone zaś zostały około 407 roku.

Spośród wszystkich Sybilli najważniejszą dla naszych zainteresowań jest jedna z orientalnych Sybilli, zwana Sybillą babilońską, chaldejską lub hebrajską²⁰. Według Pauzania²¹ miała na imię Sabe. Jak podaje *Księga Suda* – jest to skrótowa forma od Sambethe. Miała ona być synową Noego, a siostrą Berossosa, półlegendarnego historyka²².

Spośród wszystkich Sybilli do dzisiaj zachowała się tylko *Sybilla aleksandryjska*. Korzeniami swoimi sięga do tradycji wzmiankowanej u Pauzania i w *Księdze Suda*. Jej charakter jest wyjątkowy. Nosi ona bowiem cechy „pomostu” między grecko-rzymską tradycją oraz wczesnym judaizmem. Najstarsza jej część powstała w diasporze żydowskiej i nosi cechy dokumentu przynależącego do judaizmu, choć miejscami heterodoksyjnego. Późniejsze księgi wyszły zaś spod rąk chrześcijan. W całości więc *Sybilla aleksandryjska* należy do pism żydowsko-chrześcijańskich, traktowanych jako apokryfy biblijne.

4. Apokaliptyka żydowska jako tło *Ksiąg sybillińskich*

Księgi sybillińskie miały za cel również przedstawienie całościowej wizji przyszłości. W tym aspekcie najważniejszy jest ich element teologiczny, gdyż mamy do czynienia z dziełem komentującym historię w świetle eschatologii. Do tego celu autorzy wykorzystali apokaliptykę rozumianą jako sposób uprawiania teologii i właściwy temu gatunek literacki.

Od czasów powrotu z niewoli babilońskiej do Palestyny można mówić w Izraelu o zaniku charyzmatu prorockiego w klasycznym tego sło-

ISTER, *Strażnicy Ksiąg Sybillińskich*, 23-27. Jej opis podaje również VERGILIUS, *Aeneis* 6, 42-155.

²⁰ Opis innych postaci zob. A. KURFESS – J.D. GAUGER *Sibyllinische Weissagungen*, 350-358.

²¹ PAUSANIAS, *Descriptio Graeciae* 10, 12, 9.

²² A. KURFESS – J.D. GAUGER, *Sibyllinische Weissagungen*, 358. Warto tutaj wspomnieć, że *Księga Suda* wymienia cały katalog Sybilli, spośród których miała się znajdować także siostra Apollona i Lamii, zaś *Sybilla Chaldejska* miała wprost wygłaszać proroctwa mesjańskie w znaczeniu chrześcijańskim. Por. tamże, 378-379.

wa znaczeniu. I chociaż znano ludzi sprawiedliwych, uważanych przez swoich rodaków za proroków, a żyjących w I wieku przed Chr.²³, to jednak główny akcent teologiczny spoczął na nurcie mądrościowym, na oddolnym podchodzeniu do boskich tajemnic. Stąd prorok wspomnianej epoki to ten, kto pod natchnieniem Ducha Bożego prawidłowo interpretuje teksty już istniejące. Nie wyklucza się wszakże elementów wcześniejszego, klasycznego pojmowania charyzmatu prorockiego, lecz schodzi on niewątpliwie na dalszy plan. O powyższym świadczą przede wszystkim Księgi Machabejskie. Kryzys prorocki tego okresu zrodził lęk w obliczu hellenizacji, a zarazem potrzebę głębokich przemian, poszukiwania wyjaśnień w związku z zaistniałą sytuacją. Niepewność każe zwrócić się do sfery wyższej, przekraczającej człowieka²⁴. Wobec braku słowa prorockiego na egzystencjalne problemy człowieka zaczęła odpowiadać apokaliptyka. Należy ją rozumieć jako rodzaj „kryzysowej nauki” teologicznej, stawiającej sobie za cel odpowiedź na pytanie: co się stanie w przyszłości i kiedy nadejdzie zwycięstwo?

W aspekcie treściowym jako najbardziej ogólne cechy stylu apokaliptycznego wymienia się wiarę w życie pozaziemskie, wyrażoną w idei zmartwychwstania bądź nieśmiertelności duszy, oraz przekonanie o pochodzeniu zła ze sfery wyższej, przekraczającej ten świat, często reprezentowanej przez nauczyciela fałszu²⁵. Elementy te nie ukazują się we wszystkich apokalipsach w sposób kompletny, a także nie występują w równym natężeniu. Spośród tematów najbardziej charakterystyczna wydaje się pesymistyczna koncepcja historii; co więcej, pesymizm ten jest głęboko wpisany w cały nurt apokaliptyczny²⁶.

Najbardziej drażącym tematem apokalips jest problem pochodzenia zła. Stopniowo rozwijając ten temat, apokaliptycy dochodzą do dualistycznej koncepcji teologiczno-historycznej: światło – ciemność, dobro – zło²⁷. Pojmują jednak ten problem w sposób integralny: kosmogonia i świat nadprzyrodzony są ze sobą ściśle związane. Świat boski jest

²³ FLAVIUS IOSEPHUS, *Antiquitates Iudaicae* 13, 311-313; 15, 371-379; 17, 345-348; *Bellum Iudaicum* 1, 78-80; 2, 112. Por. jednak D.E. AUNE, *The Use of Προφήτης in Josephus*, JBL 3 (1982), 419-421, gdzie autor porównuje rozumienie terminu *prorok* przez J. Flawiusza do *mantis*.

²⁴ L. STACHOWIAK, *Apokaliptyka i eschatologia u progu ery chrześcijańskiej*, AK 77 (1971), 61.

²⁵ P. SACCHI, *Il "Libro dei Vigilanti" e l'apocalittica*, Henoch 1 (1979), 42-98.

²⁶ G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, 600n; R. RUBINKIEWICZ, *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL 1 (1988), 53n.

²⁷ L. STACHOWIAK, *Apokaliptyka i eschatologia*, 63.

„rządca” przewyższającym byty złe i ostatecznie w nim można odnaleźć element jednoczący obie strony rzeczywistości. Nieustanna walka dobra ze złem jest już wygrana, a zbliżająca się ostateczna konfrontacja domaga się konkretnych postaw moralnych²⁸.

Aby uwiarygodnić swoje twierdzenia, apokaliptyka powołuje się na natchnienie. W tym celu posługuje się także pseudoekstazą i pseudoniemią, wykorzystując wielkie postaci Starego Testamentu (Henoch, Abraham, Baruch, Ezechiel) lub postaci legendarnych i mitologicznych (Dan [i]el²⁹, Sybilla, Muzajos, Orfeusz³⁰). Nadaje to szczególną wiarygodność apokalipsom i podkreśla ich łączność ze świętą tradycją³¹.

Jako nurt teologiczny apokaliptyka wyrosła z judaizmu. Nie mogła jednak pozostać obojętna na problemy, które zrodziły wypełniające się w niewielkim stopniu proroctwa³². Musiała też ulec wpływowi nadchodzącej epoki hellenistycznej³³. Choć Żydzi palestyńscy pozostawali w częściowej izolacji jako naród wybrany, rządy Seleucydów wiele zmieniły. Czas niepokojów czy wojen to źródło niepewności w ludzkim życiu. Stąd Żydzi, nie znajdując oparcia w polityczno-społecznych warunkowaniach swojej ojczyzny, poszukiwali rozwiązania swoich problemów w teologii. Prawdopodobnie ta niemal zawsze się powtarza, nie tylko zresztą w Izraelu.

Okres machabejski to czas nieustannych walk między hellenistami a ortodoksami. Po zwycięstwie Machabeuszy sytuacja poprawiła się na rzecz doktryny ortodoksyjnej, choć nigdy nie przestały działać stronnice-

²⁸ S. JĘDRZEJEWSKI, *U korzeni zła. Rdz 1-11 w interpretacji apokaliptyki żydowskiej*, Lublin 1997, 73.

²⁹ Prawdopodobnie legendarny mędrzec Danel, znany choćby z tabliczek z Ugarit i z Księgi Ezechiela, później został połączony z prorokiem Danielem; por. J. DAY, *The Daniel of Ugarit and Ezekiel and the Hero of the Book of Daniel*, VT 30 (1980), 174-184.

³⁰ Żydzi na podstawie fonetycznego podobieństwa imion uważali Muzajosa za Mojżesza; stąd twierdzili, że wszystkie pozytywne i przez nich akceptowane elementy cywilizacji greckiej pochodzą od mozaizmu. Tak samo potraktowano Orfeusza, przypisując mu nawet teksty jawnie potępiające politeizm. Por. A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 286-287

³¹ R. RUBINKIEWICZ, *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL 41 (1988), 53.

³² G. FOHRER, *Geschichte der israelitischen Religion*, Berlin 1969, 380n.

³³ Epoka hellenistyczna zamyka się w granicach od śmierci Aleksandra Macedońskiego do śmierci Kleopatry VII (323-30 r. przed Chr.). Rozumiemy ją jednak w szerszy sposób, nie chcąc ustalać sztywnych ram dla płynnej rzeczywistości myśli i twórczości człowieka. Dlatego wydaje się usprawiedliwione nazywanie epoką hellenistyczną także czasu wczesnego panowania rzymskiego.

stwa przeciwne. Ogromna różnorodność, a nawet przeciwieństwa, cechowały judaizm tamtych czasów. Przejawiało się to zwłaszcza w relacjach diaspora – Palestyna. Żydzi spoza Ziemi Świętej byli znacznie bardziej podatni na obce wpływy. To, co w Jerozolimie uchodziło za zdradę Jahwe, w Aleksandrii nie budziło żadnych emocji³⁴. W takim środowisku nietrudno o wzajemne przenikanie się kultur. Myśl apokaliptyków nie mogła pozostać obojętna wobec takiej sytuacji. Pozostając wierna swoim korzeniom, częściowo korzystała z nowych możliwości, które oferowały nowe czasy.

W przekazie literackim apokaliptycy stosowali alegorie i obrazy, elementy mitologiczne, ezoteryzm, liczne powtórzenia i wizje kosmologiczne, a także aluzje do minionych epok³⁵. Ogromną rolę odgrywała symbolika liczb. Wszystko to służyło ukazaniu totalnej niewiary w moralne możliwości człowieka, a zwłaszcza w historię już na samym jej początku skazaną na zło z powodu pychy.

Apokaliptyka odwołuje się do mitu i symbolu jako uniwersalnych środków przekazu trudnych treści religijnych, niewyraźnych w inny sposób³⁶. Swoje doświadczenie rozciąga na wewnętrzny i zewnętrzny wymiar bytu ludzkiego, który nie może pozostać obojętny wobec tajemniczego planu realizującego się w świecie³⁷. W przeciwieństwie do nurtu mądrościowego, apokaliptyka nie zajmuje się tylko określeniem sensu życia, cierpienia i śmierci. Główny nacisk kładzie na wydarzenia ostateczne i w nich znajduje rozwiązanie ludzkich problemów, takich jak zagadnienie wolności, predestynacji i pytania o to, kto będzie zbawiony³⁸. Już w Księgach Koheleta i Hioba znajdujemy świadectwa kryzysu mądrości. Apokaliptyka zaś jest kolejną próbą zapełnienia luki w ludzkiej wiedzy teologicznej.

Jako nurt teologiczny apokaliptyka narodziła się więc z szeroko pojętej tradycji prorockiej i mądrościowej. W miarę swojego rozwoju, jako element związany korzeniami z judaizmem, otwierała się na wpły-

³⁴ A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zesli z Olimpu*, 253n; R. RUBINKIEWICZ, *Judaizm*, „Communio” 4 (1995), 5n; W. CHROSTOWSKI, *Rabini żydowscy – prehistoria i początki*, PP 9 (1987), 280n.

³⁵ J. FREY, *Apocalyptique*, DBS I, 334.

³⁶ T. BRZEGOWY, *Pięćoksiąg Mojżesza*, Tarnów 1997, 45-48.

³⁷ L. STACHOWIAK, *Pouczenia etyczne w literaturze międzytestamentalnej*, CT 48 (1978), 43n.

³⁸ S. JĘDRZEJEWSKI, *U korzeni zła*, 67-69.

wy z zewnątrz, zwłaszcza z Iranu, Egiptu, Mezopotamii oraz ze świata grecko-rzymskiego³⁹.

5. Zachowane Księgi sybilińskie i ich charakter

Starożytność знаła wiele dzieł przypisywanych rozmaitym Sybilom. Do dzisiaj zachowało się dość sporo wyroczni *Sybilli aleksandryjskiej*: czternaście ksiąg. Z tym, że brak jest ksiąg dziewiątej i dziesiątej, zaś ich części zachowały się w księdze ósmej.

Nie pochodzą one z jednej epoki. Za najstarszą część uchodzi księga trzecia, a właściwie większe jej fragmenty z późniejszymi uzupełnieniami⁴⁰. Księga ta powstała w Aleksandrii w diasporze zhellenizowanych Żydów prawdopodobnie w II wieku przed Chr.⁴¹. Ponieważ pierwsza wzmianka o Homerze znajduje się właśnie w trzeciej księdze *Syb.*, analizy zawarte w niniejszej pracy zostaną poświęcone przede wszystkim tej księdze. Reszta aluzji czy opisów interesującego nas poety ma swoje źródło w tekście *Syb.* 3.

Jak wskazano powyżej, *Syb.* znajduje się na pograniczu dwóch światów: hellenistycznego i żydowskiego. Podwójny jej charakter ujawnia się z całą ostrością przy ich lekturze. Z całą pewnością, oprócz Homera, autor trzeciej księgi *Syb.* znał literaturę hellenistyczną Aleksandrii, na przykład Hezjoda czy Likofrona z Chalkis⁴², może Euhemeosa z Meseny⁴³. W formie *vaticinium ex eventu* przedstawia z wielkim rozmachem dzieje całego świata, przedstawiając przez to Sybillę jako prorokinię otrzymującą objawienia dla całej *oikoumene*. Wszystkie wyrocznie zostały spisane heksametrem⁴⁴, w dialekcie nawiązującym do dialektu Homera.

³⁹ L. STACHOWIAK, *Apokaliptyka i eschatologia*, 63.

⁴⁰ Ostateczna redakcja całości, już w duchu chrześcijańskim, miała miejsce w V lub VI wieku po Chr., tworząc dzieło eklektyczne, zatrzymujące jednak charakterystyczne cechy wyroczni prorockich o jednakowych wręcz cechach literackich. Por. A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 294-295. Początek księgi zaginął: dzisiaj rozpoczyna się ona od 97. wiersza.

⁴¹ PA. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 295; na początek I wieku przed Chr. datuje *Syb.* R. RUBINKIEWICZ, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. tenże, Warszawa 1999, 345.

⁴² A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 297.

⁴³ Tamże, 298.

⁴⁴ Warto w tym kontekście dodać, że od czasu śmierci Aleksandra Wielkiego datuje się rozkwit tego typu literatury profetycznej: por. R. RUBINKIEWICZ, *Apokryfy Starego Testamentu*, 345.

Autor wprowadza więc swoją bohaterkę w najwyższych lotów grecką tradycję, nie pozostawiając jej na uboczu jako przedstawicielki barbarzyńców. Co ciekawe, a zarazem świadczące o dużym otwarciu Żydów egipskich na hellenizm, autor trzeciej księgi nie waha się w swoim dziele zaczerpnąć z mitologii greckiej. Znajdujemy więc w *Syb.* 3, 97-249 opisy mitologicznych królestw Kronosa, Tytana i Japeta, doprowadzone aż do Zeusa i Posejdona. Wszystko to zostało połączone z historią Izraela i zapowiedziami sądu ostatecznego. W księdze ponadto mamy opisy historii poszczególnych regionów, a zwłaszcza Grecji.

6. Homer u Sybilli

Najstarsza wzmianka o Homerze pojawia się w najwcześniejszej warstwie *Syb.* W tych wyroczniach jego postać występuje raz jeden (*Syb.* 3, 419-432). Jest to najobszerniejszy tekst wzmiankujący tego poetę. Oto tekst wyroczni w tłumaczeniu ks. Antoniego Paciorka⁴⁵:

„Potem pojawi się starzec, pisarz kłamliwy,
Co imię ojczyzny ukryje.
W jego oczach światło zagaśnie.
Będzie miał wiele zrozumienia
I odpowiednie do myśli miarowe słowo
Z dwoma imionami złączone.
Poda się za mieszkańca Chios,
Wojnę trojańską opowie,
Kłamliwie wprowadzie, ale przemyślnie,
Posłuży się bowiem moją strofą i moimi słowami.
On pierwszy rękami swymi księgi moje otworzy.
On trafnie przyozdobi bitew bohaterów
Hektora, syna Priama, i Achilleusa, syna Peleusa,
I innych jeszcze, którym sztuka wojenna nieobca.
Obok nich ustawi bogów
Oszukując na wszelki sposób ludzi o pustych czołach,
Aby tym większą chwałą było im umrzeć pod Troją.
On także opowie czyny jednych i drugich”.

Powyzsza wyrocznia została przez autora/redaktora trzeciej księgi umieszczona w charakterystycznym kontekście. Cała trzecia sekcja⁴⁶

⁴⁵ Za tamże, 359-360. Inne teksty *Syb.* Tłumaczenie własne.

⁴⁶ Pozostałe części *Syb.* 3 to: 1-96 o wyraźnie chrześcijańskim charakterze, 97-294 to stary, żydowski dokument przedstawiający dzieje świata od wieży Babel i mitologicz-

(*Syb.* 3, 295-488) trzeciej księgi zawiera mowy skierowane przeciwko narodom. Rozpoczynają się one prywatną skargą Sybilli na swój los: oto musi prorokować, chociaż prosiła Boga o uwolnienie jej od tego przykrego dla niej obowiązku (*Syb.* 3, 295). Następne partie tekstu obejmują wyrocznie przeciwko narodom, krajom i miastom. W całej trzeciej części księgi pojawiają się tylko dwie wyrocznie, które dotyczą pojedynczych osób. Pierwsza z nich dotyczy trudnej do identyfikacji postaci straszliwego zdobywcy⁴⁷, druga to interesująca nas perykopa na temat Homera. Obie są przedzielone zapowiedzią upadku Frygii i Troi; ten ostatni temat bezpośrednio wprowadza postać Homera w krąg zainteresowania czytelnika.

Perykopa o Homerze, mająca postać prorockiej wyroczni, ma dobrze opracowaną strukturę literacką. Za pomocą spójnika καί, który rozpoczyna nowy wątek, autor wprowadza nowy temat. Sama formuła wprowadzająca zawiera ponadto zaimek nieokreślony τις, odniesiony bezpośrednio do Homera. Wzmianka o Ilionie, zawarta w *Syb.* 3, 414, łączy w harmonijny sposób, jako zapowiedź, wyrocznie o Europie z tekstem o poecie. Perykopa kończy się wyraźnie na *Syb.* 3, 432; kolejny werset wprowadza zupełnie nowy temat, zresztą również za pomocą καί.

Wewnętrzna struktura wyroczni ukazuje jej dwutematyczność. *Syb.* 3, 419-424a koncentruje się na postaci Homera, określa jego cechy jako poety oraz pochodzenie. *Syb.* 3, 424b-425 ukazuje relacje Sybilli do Homera, *Syb.* 3, 426-432 koncentruje się na artystycznych walorach *Iliady*⁴⁸. Trzeci temat wprowadza zaimek αὐτός, niejako podsumowujący poprzednie twierdzenia na temat poety. Ostatnie zaś zdanie omawianej perykopy – „On także opowie czyny jednych i drugich” – ma charakter podsumowujący.

Elementem podkreślającym jedność całej wyroczni o Homerze są terminy złożone z przedrostkiem pochodzącym od przymiotnika ψευδός (*Syb.* 3, 419.420.430). Z tym, że dwa pierwsze dotyczą bezpośrednich cech poety, zaś trzeci wraz z semantycznie podobnym οὐ μὴν ἀληθῶς dotyczą poezji. Część dotyczącą cech poezji Homera z perykopą opisującą artystyczne walory *Iliady* łączy wymienienie Ilionu (*Syb.* 3, 423 i 432). Ponadto w opisie treści tego eposu pojawiają się dwa razy terminy związane z πολεμός – wojną (*Syb.* 3, 426 i 428) oraz dwukrotne

nych królestw Tytanów po Rzym.

⁴⁷ Szczegółowa analiza wraz z proponowanymi identyfikacjami tej postaci: A. KURFESS – J.D. GAUGER, *Sibyllinische Weissagungen*, 498.

⁴⁸ O *Odysei* zdaje się Sybilla w ogóle nie wiedzieć.

użycie rzeczownika ἔργα – czyny (*Syb.* 3, 428 i 432). O ile motyw wojny występuje licznie w eschatologicznych wyroczniach niejako z ich natury, to jednak połączenie tegoż tematu z Ilionem i z ἔργα w najbliższym kontekście wyroczni o Homerze w *Syb.* 3 nie występuje.

Można więc graficznie przedstawić strukturę *Syb.* 3, 419-432, by przyjrzeć się wewnętrznym zależnościom i strukturze koncentrycznej całej perykopy; a jest to struktura charakterystyczna dla wielu hellenistycznych apokalips i innych, wcześniejszych dzieł, w tym i samego Homera.

- a) Opis poety
 - opis postaci Homera
 - opis jego pochodzenia
 - opis postępowania Homera
- b) Relacja Sybilli i Homera
 - słowa i metra Sybilli
 - pisma wieszczki źródłem umiejętności Homera
- c) Opis dzieł poety
 - bohaterowie wojny trojańskiej
 - aparat bogów w opisie Iliady
 - skutki poezji Homera dla ludzi

W pierwszej części Sybilla nazywa Homera przewrotnie ψευδογράφος, co należy rozumieć jako *pisarz fałszywych rzeczy, pisarz kłamstw*. Chociaż podstawowe znaczenie tego rzeczownika to *wykonyjący wadliwy wykres*⁴⁹, to jednak analogia do ψευδογραφία jest wyraźna i uprawniająca do zaproponowanego rozumienia. Ten sam rdzeń powróci jeszcze raz w opisie treści dzieł Homera (*Syb.* 3, 429). Analogiczne znaczenie, o czym już wspomniano, posiada wyrażenie οὐ μὴν ἀληθῶς, będące określeniem homeryckiego sposobu opisu wojny trojańskiej.

W podobnie negatywnym kontekście należy rozumieć rzeczownik ψευδόπατρις – *podający fałszywą ojczyznę, ukrywający prawdziwą*. Niewątpliwie znajduje się tu echo starożytnych sporów siedmiu miast o pochodzenie Homera, co zresztą do dzisiaj jest zagadką. Sama księga trzecia podaje tylko jedną z hipotetycznych ojczyzn Homera – Chios, zresztą najbardziej prawdopodobną⁵⁰.

Księgi sybillińskie przytaczają też najbardziej znaną etymologię imienia Homera: „w jego oczach światło zagaśnie”. Samo zresztą imię

⁴⁹ Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, t. IV, Warszawa 1958, 661.

⁵⁰ J. ŁANOWSKI, *Pieśń o gniewie*, w: HOMER, *Iliada*, tłum. K. Jerzewska, Warszawa 1999, 8-9.

poety nie pojawi się w analizowanym utworze. Co ciekawe, w późniejszych partiach tekstu dochodzi do niekonsekwencji. Mimo ślepoty Homer jako pierwszy zapozna się z treścią przepowiedni Sybilli, jak należy rozumieć wyrażenie o „otwarcu ksiąg” (*Syb.* 3, 425). Poprawność takiego sformułowania możliwa jest do przyjęcia, o ile uzna się, że pierwsze określenie („w oczach jego światło zagaśnie”) nie ma charakteru chronologicznego, ale dotyczy imienia. Później zaś perykopa przechodzi do innego wymiaru czasowego, by znów (w *Syb.* 3, 426nn) powrócić do tematu powstawania eposów. Obecny w tym tekście wymiar pozaczasowy, połączony z lekceważeniem chronologii, jest zresztą w literaturze profetycznej i apokaliptycznej niczym nadzwyczajnym.

Sybilla jednak docenia wartość artystyczną poezji Homera. Sam tytuł $\pi\rho\acute{\epsilon}\sigma\beta\upsilon\varsigma$, którym Sybilla określa poetę, w świecie hellenistycznym nie miał tylko dźwięku czasowego, ale odnosił się także do pozytywnych i negatywnych doświadczeń życiowych, w tym do mądrości. Wieszcza przypisuje poecie wiele zrozumienia ($\delta\acute{\iota}\alpha\nu\omicron\iota\alpha$) oraz odpowiednie użycie miary słów ($\mu\acute{\epsilon}\tau\rho\nu$), co należy rozumieć jako metrum.

Pomimo kłamliwej interpretacji treści wydarzeń spod Troi, opis wojny ma według Sybilli wysoki walor artystyczny, ponieważ Homer, jako pierwszy z ludzi, posłużył się jej miarą, to jest heksametrem. Sam styl poety został określony nieco wcześniej (*Syb.* 3, 424) przysłówkiem $\sigma\omicron\phi\tilde{\omega}\varsigma$, który ma tutaj sens odnoszący się do jakości dzieła, a nie do sfery moralnej lub wiedzy autora. Przysłówek ten pełni jeszcze jedną, zasadniczą funkcję: pozwala wprowadzić czytelnika w opis przyczyn wysokiej jakości utworów Homera, który to opis ukazuje poetę jako pierwszego człowieka, który czytał pisma Sybilli. W ten sposób jednak wieszczka nie oskarża go o plagiat w dzisiejszym tego słowa rozumieniu, ale raczej podkreśla walory swojego wynalazku⁵¹. Wyżej wspomniany opis został zawarty w centralnej części perykopy, a więc został ukazany jako najważniejszy⁵². Całość wypowiedzi ma zaś charakter $\upsilon\sigma\tau\epsilon\rho\nu$ – $\pi\rho\acute{\omicron}\tau\epsilon\rho\nu$: najpierw Homer musiał odnaleźć księgi, by potem z ich lektury nauczyć się heksametru i specyficznego ich dialektu.

W *Syb.* 3, 426-432 natchniona wieszczka zarzuca Homerowi postawienie świata boskiego na równi z ludzkim. W ten sposób odrzuca cały aparat bogów jako fałszywy i demoralizujący. Podkreśli to z kolei wyrażenie $\mu\acute{\epsilon}\rho\pi\alpha\varsigma$ $\kappa\epsilon\nu\omicron\kappa\rho\acute{\alpha}\nu\omicron\upsilon\varsigma$, które należy rozumieć jako *ludzie pusto-*

⁵¹ Inaczej A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 297.

⁵² Zgodnie z prawidłami interpretacji hellenistyczno-żydowskich utworów o strukturze koncentrycznej.

głowi (κενός + κρανίον), użyte na określenie tych, którzy staną się zwolennikami, a bardziej naśladowcami Homera, ewentualnie na określenie wyznawców tradycyjnej religii greckiej.

Syb. 3, 431 zawiera pewną trudność. Zdanie wprowadzone przez *καί epexegeticum*⁵³ odnosi się w swoim sensie do samych uczestników wojny trojańskiej. W ten sposób sama Sybilla zdaje się sugerować, że Homer był świadkiem wydarzeń spod Troi, zatem jego poezja, chociaż nieprawdziwa i ostatecznie szkodliwa, jest jednak dziełem rzeczywistego świadka wydarzeń.

Kolejna wzmianka o Homerze znajduje się w późniejszej księdze piątej pism sybilińskich⁵⁴. Jest to dwuwiersz. W przeciwieństwie do poprzednio omawianego tekstu nie zawiera żadnego wartościowania, ale jedynie proroczą wizję, w której poeta jawi się pod tradycyjnym tytułem pieśniarza niejako ubocznie.

Syb. 5, 306-306:

„Także płacząca Smyrna przyprowadzi swojego pieśniarza
Ku bramom Efezu, ale sama wcześniej zginie”.

Tekst ten pochodzi ze zbioru wyroczni przeciwko narodom i panującym. Wszystkie wypowiedzi dotyczą terenów Azji Mniejszej. W greckim tekście znajduje się rzeczownik λυρουργός – pieśniarz, muzykant. Jest on o tyle trudny do identyfikacji, że nie należy do często spotykanych, a tradycyjnym określeniem pieśniarza było αοιδός. Na to, że analizowany dwuwiersz odnosi się do Homera⁵⁵, wskazuje przede wszystkim łączenie postaci pieśniarza ze Smyrną, która także walczyła „o boskie pochodzenie Homera”. *Syb. 5* przedstawia niejako na uboczu właśnie zagadnienie pochodzenia interesującego nas poety, stosując jedno z możliwych do akceptacji rozwiązań. Drugi element potwierdzający to, że chodzi tu o Homera, to umieszczenie interesującego nas fragmentu w cyklu wyroczni przeciwko terenom Azji Mniejszej przy braku aluzji do innych pojedynczych osób. *Syb. 5* powstała w Egipcie⁵⁶, co w kontekście badań filologicznych w Aleksandrii pozwala wyjaśnić aluzje do Homera

⁵³ Tak sugeruje tłumaczenie A. Paciorka, a także wydanie *The Old Testament Pseudepigrapha*, t. I, *Apocalyptic Literature and Testaments*, ed. J. Charlesworth, New York 1989, 372.

⁵⁴ Księga ta wg *The Old Testament Pseudepigrapha* pochodzi z końca I wieku, najprawdopodobniej z lat 80. po Chr. Doszukiwano się w niej także echa rewolty Bar Kochby z 135 roku, co przesuwają powstanie *Syb. V* na I połowę II wieku: tamże, 390.

⁵⁵ Tamże, 400.

⁵⁶ Tamże, 400-401.

i dyskusji na temat jego pochodzenia, zresztą i tak najbardziej znanego greckiego poety.

Trzecia i ostania wzmianka o Homerze znajduje się w *Syb.* 11, 163-171⁵⁷. Nim ją jednak przytoczymy, trzeba się przyjrzeć budowie i tematowi, o którym mowa we wspomnianej perykopie. Sama wyrocznia *Syb.* 11, 163-171 znajduje się między opisem wojny trojańskiej a eschatologicznymi zapowiedziami dotyczącymi różnych narodów. Tematycznie łączy się ona z kontekstem poprzedzającym, stosując ten sam zabieg literacki, co *Syb.* 3, 419: wprowadzające nową myśl καί τις. Zauważa się ponadto wiele zależności literackich od *Syb.* 3, 419-432. Można je wymienić w kilku punktach.

– *Syb.* 3, 419 oraz 11, 163 nazywa poetę πρέσβυς.

– *Syb.* 3, 421 oraz 11, 163 i 164 przypisanie mu tytułu σοφός, chociaż w drugim tekście został użyty w sensie moralnym w formie superlatiwu.

– Tytuł αοιδός (*Syb.* 11, 163) słuszniej oddaje charakter artystycznej działalności poety; jednak pozostaje w paraleli do ψευδογράφος i λυρουργός.

– *Syb.* 3, 430 oraz 11, 164 na określenie ludzi używają terminu μέγροψ.

– *Syb.* 3, 421 oraz 11, 166 twierdzą, że poeta w doskonały sposób opisał ludzką διάνοια.

– *Syb.* 3, 424-425 oraz 11, 167-168 przypisują poecie naśladownictwo miar metrycznych Sybilli, jak i to, że był pierwszym czytelnikiem jej pism.

W ogólności można stwierdzić, że literackie paralele wyraźnie ukazują zależność tekstu z piątej księgi od wcześniejszej księgi trzeciej. Nie jest to jednak proste powtórzenie, lecz rozwijająca myśl parafraza. A oto tekst wyroczni w dosłownym tłumaczeniu:

„Z kolei pojawi się pewien starzec, mąż mądry, śpiewak,
Którego wszyscy nazywają najmądrszym ze wszystkich żyjących.
Cały świat będzie się uczył jego wzniosłych myśli,
Bowiem opíše zwięźle potęgę myśli.
A będzie pisał mądrze: bardzo niesłychane kiedyś inne [rzeczy]

⁵⁷ Datowanie tej księgi jest problematyczne. Prawdopodobnie proces jej powstawania należy rozciągnąć na dłuższy okres czasu i przyjąć swobodne narastanie warstw literackich. *Opinio communis* każe jej ostateczną redakcję łączyć z okresem kryzysu żydów po powstaniu Bar Kochby, na co wskazują aluzje do Księgi Barucha syryjskiej i 4 Księgi Ezdrasza zachowanej po łacinie. Aluzje te znajdują się między innymi w tekście wspominającym Homera. Por. S. MĘDALA, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1993, 284; *The Old Testament Pseudepigrapha*, 430-433, 438.

Za pomocą moich słów i miar wypowie okazując się najlepszym.
On właśnie jako pierwszy rozwinie moje księgi
A potem je ukryje i nie pokaże żadnemu człowiekowi,
Aż doświadczy zgubnej śmierci, końca życia”.

Problemem, nad którym trzeba się pochylić, jest to, o jakim poecie pisze Sybilla. Z zauważonych paraleli można wyciągnąć wniosek, że całość może odnosić się do Homera. O ile identyfikacja poety z *Syb.* 3 nie następuje z trudnością, a tekst jasno wskazuje, o kogo chodzi, to tutaj pojawiają się znaczące zmiany.

Sam tekst nie wspomina ani o ojczyźnie poety, ani nie twierdzi, że był ślepy, nie opisuje Achillesa, Hektora ani innych bohaterów wojny trojańskiej. Co więcej, nie ma tam do niej żadnych aluzji. Jedyną rzeczą, która by mogła odpowiadać sybilińskiej historii Homera, są twierdzenia o tym, że ten poeta jako pierwszy otworzy księgi Sybilli i będzie pisał jej sposobami. Sama ta wzmianka może odnosić się do Wergiliusza, opisującego także spotkanie Eneasza z Sybillą. Ważnym argumentem w identyfikacji poety jest także to, że tekst *Syb.* 11, 144-162, który przecież stanowi bezpośredni poprzedzający kontekst, wyliczając rozmaite kraje, sugeruje wędrówkę Eneasza. To może wskazywać, że poeta jest Wergiliusz⁵⁸.

Wydaje się natomiast mało prawdopodobne, by w *Syb.* 11, 163-171 zastosowano do Wergiliusza tytuł *pierwszy czytelnik moich pism*, i przypisywać mu ich ukrycie. O ile posłużenie się miarami sybilińskimi nie jest tu obarczone zastrzeżeniem, że opisywany w *Syb.* 11, 163-171 poeta dokona tego jako pierwszy, to jednak w porównaniu z faktem, że on jako pierwszy z ludzi ma przeczytać pisma wieszczki, nie umożliwia utożsamienia tego poety z Wergiliuszem, ale właśnie z Homerem. Słabością argumentacji identyfikującej poetę z autorem *Eneidy* jest także to, że większość argumentów jest z milczenia tekstu albo z kontekstu⁵⁹. Postać poety można ewentualnie utożsamić z Eneaszem, który miał rozmawiać z Sybillą według szóstej księgi *Eneidy*. Jemu także można przypisać działalność twórczą: wszak druga księga wspomnianego eposu mówi o przemówieniu, wygłoszonym przez niego na prośbę Dydony. W każdym razie zagadnienie pozostaje otwarte⁶⁰.

⁵⁸ A. KURFESS – J.D. GAUGER, *Sibyllinische Weissagungen*, s. 532, *The Old Testament Pseudepigrapha*, 438.

⁵⁹ Aluzje do *Eneidy* znajdują się w *Syb.* 11, 145-149. Następnie tekst opisuje zniszczenie Troi i nagle przenosi swoją uwagę na Lacjum. Kolejne miejsce, o którym prorokuje Sybilla, to tereny Mezopotamii, by wreszcie opisać interesującego nas poetę.

⁶⁰ A. KURFESS – J.D. GAUGER, *Sibyllinische Weissagungen*, 212-213.

Jeśli natomiast przyjmie się, że w *Syb.* 11, 163-171 chodzi o Homera, to z tej perykopy wyłania się pozytywny obraz poety jako mędrca i człowieka artystycznie wyrobionego. Jest on zatem zupełnie różny od tego, który znamy z trzeciej księgi, obraz pozytywny i wzorcowy.

7. Przyczyny zawartości opisów Homera w wyroczniach sybilińskich

We wstępnych analizach zaznaczono już wielki autorytet Sybilli, płynący z przekonania o jej boskim wyborze bądź pochodzeniu. Starożytni podkreślali to zwłaszcza poprzez umieszczenie postaci wieszczki w zamierzchłej przeszłości i związanie jej ze znanymi postaciami świętej lub czcigodnej historii. Taki status Sybilli jest podstawą do jej autorytarnych wypowiedzi na wszelkie tematy, także poetyckie. Poniżej zostaną przedstawione hipotetyczne przyczyny zasygnalizowanych wcześniej opinii na temat Homera, zapisanych w *Syb.*, najpierw ogólnie, a potem w miarę możliwości bardziej szczegółowo.

Pierwszym elementem, na który trzeba wrócić uwagę, to konsekwencje wpływu środowiska, w którym powstały zachowane do dziś *Księgi sybillińskie*. Aleksandria egipska była prawdziwie kosmopolitycznym miastem, w którym krzyżowały się wielkie kultury: egipska, grecko-rzymska i żydowska. Zresztą dwie dzielnice tego miasta były zamieszkałe przez Żydów, a liczbę ich Filon określa na milion osób⁶¹. W takim środowisku wzajemne wpływy kultur były nieuchronne. Apokaliptycy żydowscy, żyjący w diasporze, z pewnością znali literaturę i kulturę swoich sąsiadów. Asymilacja tradycji biblijnej z grecko-egipskimi prorocत्वami widoczna jest najbardziej w apokalipsach, a spośród nich właśnie w *Syb.*

Aleksandria, jako centrum kulturalne i naukowe okresu hellenistycznego, była także ośrodkiem badań nad literaturą, szczególnie nad Homerem, mającym od dawna status najważniejszego poety świata greckiego. Nawet jeśli nie starano się go naśladować w tworzeniu dzieł heroiczych i eposów, to analizowano go na rozmaite sposoby, zwłaszcza konfrontując dane zawarte w eposach z rzeczywistością geograficzno-historyczną. Badania te musiały wpłynąć na szersze grono wykształconych osób, wśród których znajdowali się także Żydzi⁶².

⁶¹ A. MÉLÈZE-MODRZEJEWSKI, *Żydzi nad Nilem od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000, 99-100.

⁶² Tamże, 91-92, gdzie autor przytacza przykłady symbiozy filozofii judaizmu i hellenizmu aleksandryjskiego.

Nie zmienia to faktu, że w dalszym ciągu uważali się oni za naród wybrany, powołany do strzeżenia monoteizmu przed wpływami okolicznych religii. Nie można się dziwić, że klasyczne ujęcie religii greckiej zostało w *Syb.* 3 tak bardzo skrytykowane. Jest to tym bardziej symptomatyczne, że tradycyjną grecką teologię krytykowano od dawna. Z całą pewnością w *Syb.* przeważa żydowski aspekt widzenia, a połączenie z klasyczną tradycją, często sztuczne i nieudolne, ma za zadanie wskazać jeden cel: bałwochwalcy zginą, a pobożni będą żyli w dostatku⁶³.

Autor najstarszej części *Syb.* traktuje Homera jako swoistego rodzaju proroka fałszu, co wypływa z zaznaczonej powyżej teologicznej koncepcji utworu. Wykorzystanie do tego starożytnej tradycji Sybilli, wieszczki o wielkim autorytecie, świadczy o przemyślności autora, a także o jego szerokich horyzontach myślowych i odwadze. Chociaż judaizm był otwarty na problem poznania rzeczywistości przyszłej, nie wykorzystywano do tego celu greckich tradycji w obawie przed zarzutami o heterodoksję. Odwrotna zaś koncepcja, niemożliwa w Palestynie, w Aleksandrii okazała się zupełnie do przyjęcia. Jej późniejsze oddziaływanie na literaturę i teologię świadczy o tym, że odpowiedziała na szersze potrzeby duchowe ludzi.

Dla osiągnięcia opisanego powyżej ogólnego celu autor *Syb.* w kontekście dzieł Homera używa najpierw sposobu, który kapitalnie uzależnia wspomnianego poetę od wcześniejszej tradycji, chociaż nie tyle oralnej, co ezoterycznej. Przypisanie dialektu homeryckiego i heksametru Sybilli umożliwiło z jednej strony przeniesienie najwyższego autorytetu o bardzo szerokim zakresie na mityczną wieszczkę, a z drugiej zinterpretowanie jej postaci jako należącej do pokolenia tak starego, że wspólnego zarówno Żydom, jak i Grekom. Żydzi, umieszczając ją w czasach Noego, nadali jej status uczestniczki w pierwotnym objawieniu dla narodów; umieścili ją na równi z trzema innymi „świętymi” przedizraelskimi, Noem, Hiobem i Danelem. Jeśli więc ona w proroczy sposób skrytykowała wczesnogreckie tradycje literackie, to jednocześnie w większej sile ukazała wspaniałość tradycji żydowskich. Podejście takie ukazało w Aleksandrii Sybillę jako kogoś autentycznie wielkiego: nie tylko wieszczkę ogłaszającą wydarzenia przyszłe, ale osobę wartościującą aktualne problemy społeczne i religijne.

Wydaje się jednak, że sybilińska krytyka Homera ma jeszcze szersze tło, wypływające z tradycji czysto greckiej. O ile wzmiankę Laktancjusza w *Divinae institutiones* 1, 6, 9, o tym, że Sybilla miała prorokować

⁶³ A. ŚWIDERKÓWNA, *Bogowie zeszli z Olimpu*, 302.

przeciwko Homerowi, da się wyjaśnić znajomością tradycji judeochrześcijańskiej, o tyle analogiczny treściowo tekst Diodora Sycylijskiego 4, 66 nie jest już jednoznaczny. Żyjący w II i III wieku po Chr. Laktancjusz mógł czytać lub znać skądinąd wyrocznie Sybilli, ale jest mało prawdopodobne, by tak się stało w przypadku Diodora. Można sądzić, że ten ostatni autor mógł się zapoznać z księgami Sybilli, kiedy przebywał w Aleksandrii w latach 60-56 przed Chr.⁶⁴ Problemem jest jednak to, na ile zachowane teksty Sybilli, pochodzące z diaspory żydowskiej, mogły zainteresować Greka⁶⁵. O ile trzeba się zgodzić, że Septuaginta mogła powstać jako dzieło liturgiczne i to za wiedzą Ptolemeuszów, a także znalazła się wśród rękopisów w Bibliotece, to o Sybilli nie da się tego stwierdzić, przynajmniej na etapie pierwszej połowy I wieku przed Chr. Nawet wzięwszy pod uwagę to, że wyrocznie były w okresie hellenistycznym bardzo popularne⁶⁶.

Zakończenie

Trzeba zatem stwierdzić, że Sybilli krytyka Homera ma swoje korzenie także w tradycji ogólnoańtycznej, która została poszerzona przez anonimowego Żyda, tworzącego jedyne zachowane do dzisiaj *Księgi sybilińskie*. Tak szanowana i znana wieszczka stała się inspiracją dla chrześcijańskich dzieł, w tym słynnej pieśni zapisanej w łacińskiej wersji przez św. Augustyna w *De civitate Dei*. W kulturze Hiszpanii i Balearów śpiewano ją na progu Bożego Narodzenia. Pieśń ta zapowiada paruzję. Opis jej grozy spina jak refren heksametr daktyliczny

Iudicii signum tellus sudore madescet...

O wielkiej popularności analizowanych tradycji w późniejszych wiekach niech świadczy również fragment średniowiecznej sekwencji Tomasza z Celano, która dobrze ukazuje wielki autorytet Sybilli jako wieszczki.

⁶⁴ J. SACHSE, *Diodoros*, w: *Słownik pisarzy antycznych*, 167.

⁶⁵ Przypadki takie są nader rzadkie. Jednym z niewielu jest Pseudo-Longinus, autor traktatu, którym powołuje się na Księgę Rodzaju.

⁶⁶ Diodor w swojej Bibliotece korzystał także z mitycznych opowiadań, zwłaszcza dotyczących wczesnych dziejów opisywanych przez siebie krajów (por. B. BRAVO – E. WIPSYCYKA, *Historiografia antyczna*, w: *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, red. E. Wipszycka, t. I-II, Warszawa 2001, 60-61). Sama wypowiedź Diodora zresztą koncentruje się na zaczerpnięciu przez Homera stylu sybilińskiego, w konsekwencji przez niego zepsutego; przy czym sam historiograf twierdzi, że w swojej opinii na temat Sybilli opiera się na przekazach ustnych.

Dies irae, dies illa
Solvat saeculum in favilla
Teste David cum Sibylla.

Późniejsze pisma, odwołujące się to szacownego autorytetu naszej wieszczki, są jedynie pismami mającymi w jej autorytecie uzyskać znaczenie i podtrzymać nadzieję w dobie kryzysu i niepokoju. Z samą Sybillą nie mają jednak nic wspólnego w literackiej formie. W treści są zbieżne jedynie dlatego, że prezentują się jako autentyczne proroctwa.

Homer and His Poetry in The Sibylline Books Summary

The article presents the reception of Homer's poetry and reinterpretation the poet and his works in preserved the Sibylline Books. As pseudonymous works claim a right to be the first against Homeric poetry. From a religious point of view they present a critical attitude towards Iliad and its author, faulting him for bad actions, including fraud and theft of some intellectual value, in this case dactylic metre. The background for such presentation is the religious tradition of Judaism, despite its opening to Greek traditions. The absolute features of Sibyl as a pythoness enables her to be accepted also in the Christianity (Augustine, Thomas of Celano).

Słowa kluczowe: Sybilla, Homer, heksametr daktyliczny, pseudonimia.

Keywords: Sibyl, Homer, dactylic hexameter, pseudonymous works.

Bibliografia

- Abramowiczówna Z., *Słownik grecko-polski*, t. IV, Warszawa 1958.
Apokryfy Nowego Testamentu, t. III, vol. 5 – *Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, Starowiejski, Kraków 2001.
Apokryfy Starego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.
Aune D.E., *The Use of Προφήτης in Josephus*, JBL 3 (1982), 419-421.
Bravo B. – Wipszycka E., *Historiografia antyczna*, w: *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, red. E. Wipszycka, t. I-II, Warszawa 2001, 9-130.
Brzegowy T., *Pięcioksiąg Mojżesza*, Tarnów 1997.
Chrostowski W., *Rabini żydowski – prehistoria i początki*, PP 9 (1987), 277-294.

- Day J., *The Daniel of Ugarit and Ezekiel and the Hero of the Book of Daniel*, VT 30 (1980), 174-184.
- Fohrer G., *Geschichte der israelitischen Religion*, Berlin 1969.
- Frey J., *Apocalyptique*, DBS I, Paris 1928, 326-354.
- Gillmeister A., *Strażnicy Ksiąg Sybillińskich. „Collegium viri saris faciundis” w rzymskiej religii publicznej*, Zielona Góra 2006.
- Hess L., *Heraklit nie oznajmia ani nie ukrywa, ale wskazuje*, „Diametros” 6 (2005) 1-18.
- Jędrzejewski S., *U korzeni zła. Rdz 1-11 w interpretacji apokaliptyki żydowskiej*, Lublin 1997.
- Kurfeß A. – Gauger J.D., *Sibyllinische Weissagungen*, Sammlung Tusculum, Düsseldorf 2002.
- Łanowski J., *Pieśń o gniewie*, w: Homer, *Iliada*, tłum. K. Jerzewska, Warszawa 1999, 5-21.
- Meier C., *Autonomprozessuale Zusammenhänge in der Vorgeschichte der griechischen Demokratie*, w: *Historische Prozesse. Beiträge zur Historik*, red. K.G. Faber – C. Meier, cz. II, München 1978.
- Mélèze-Modrzejewski A., *Żydzi nad Nilem od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000.
- Mędała S., *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1993.
- Palaima T.G., ‘Archives’ and ‘Scribes’ and Information Hierarchy in Mycenaean Greek Linear B Records, w: *Ancient Archives and Archival Traditions. Concept of Record – Keeping in the Ancient World*, red. M. Brosius, Oxford 2003, 153-194.
- Rubinkiewicz R., *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL 1 (1988), 51-59.
- Rubinkiewicz, *Judaizm*, „Communio” 4 (1995), 3-20.
- Sacchi P., *Il “Libro dei Vigilanti” e l’apocalittica*, „Henoch” 1 (1979), 42-98.
- Słownik pisarzy antycznych*, red. A. Świderkówna, Warszawa 2001.
- Stachowiak L., *Apokaliptyka i eschatologia u progu ery chrześcijańskiej*, AK 77 (1971), 57-68.
- Stachowiak L., *Pouczenia etyczne w literaturze międzytestamentalnej*, CT 48 (1978), 43-62.
- Sucharski R., *Aegaeo-graeca. Ku problemowi greckiej ciągłości kulturowej*, Warszawa 2005.
- Świderkówna A., *Bogowie zeszli z Olimpu. Bóstwo i mit w greckiej literaturze świata hellenistycznego*, Warszawa 1999.
- The Old Testament Pseudepigrapha*, t. I, *Apocalyptic Literature and Testaments*, ed. J. Charlesworth, New York 1989.
- von Rad G., *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986.
- West M., *Wprowadzenie do metryki greckiej*, Kraków 2003.